

Piotr Gontarczyk

Grzegorz Korczyński
(1915 - 1971),
generał,
wiceminister bezpieczeństwa
publicznego i obrony narodowej

Grzegorz Korczyński, syn Szczepana i Antoniny, urodził się w 17 czerwca 1915 r. w Warszawie jako Stefan Kilanowicz. Używał również nazwisk: Rudolf Kolczyński i Walerian Zdziebłowski oraz pseudonimów partyjnych „Stefan”, „Rudolf”, „Grzegorz”, „Korczyński”. Jego ojciec był robotnikiem, miał należeć do Komunistycznej Partii Polski. Informacja ta, podawana w autobiografiach Korczyńskiego, podobnie jak jego przedwojenna działalność w infiltrowanym przez komunistów Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, nie znajduje poważniejszego potwierdzenia w źródłach. Korczyński ukończył 7 klas gimnazjum E. Rontalera, gdzie uczęszczał do klasy matematyczno-przyrodniczej. Po śmierci ojca w 1932 r. przerwał naukę i rozpoczął pracę zawodową. Zatrudnienie znalazł w szpitalu przy ul. Karowej jako goniec, a potem urzędnik. Zwolniony po konflikcie z przełożonymi, pracował na stałe i dorywczo jako robotnik fizyczny i trykotażnik. Na początku 1937 r. nawiązał kontakty z KPP i wyjechał do Hiszpanii. Służył w 6. kompanii Batalionu im. Jarosława Dąbrowskiego, jako podoficer w Batalionie im. Palafoksa, walczył też w XIII Brygadzie im. Jarosława Dąbrowskiego. Dał się poznać jako człowiek odważny o skłonnościach awanturniczych. Prawdopodobnie w październiku 1938 r. trafił do oddziału specjalnego Adre Marty’ego, który był oficjalnym szefem komunistycznych kadr w Hiszpanii z ramienia Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej. W praktyce jednostka ta (będąca przedłużeniem NKWD) dokonywała rzezi przeciwników politycznych komunistów w szeregach armii republikańskiej.



W lutym 1939 r. Grzegorz Korczyński przekroczył granicę i został internowany we Francji. Przebywał w obozach Gurs i Argelen-sur-Mer. Przeniesiony w 1941 r. do sanatorium (prawdopodobnie cierpiał na gruźlicę), przedostał się do Paryża,

gdzie działał w zbrojnej konspiracji Komunistycznej Partii Francji. W czerwcu lub lipcu 1942 r. spotkał się z przybyłym z Polski dowódcą Gwardii Ludowej Bolesławem Mołojcem i podjął przygotowania do powrotu do kraju. W Warszawie znalazł się 16 sierpnia 1942 r., skąd skierowano go niezwłocznie do organizowania walki zbrojnej na Lubelszczyźnie. Trzon grupy partyzanckiej stworzonej przez Korczyńskiego (mieniącego się kapitanem) stanowiła grupa rabunkowa Antoniego Palenia „Jastrzębia” i dwóch znanych w okolicy przestępców: Jana i Edwarda Płowasiów („Luby” i „Lutek”). Jedną z pierwszych akcji wykonanych wspólnie przez Korczyńskiego, Bolesława Mołojca i kilku innych gwardzistów był napad rabunkowy na polski majątek ziemski połączony ze zbiorowym gwałtem na jego właściciela. Także później ludzie Korczyńskiego parali się bandytyzmem oraz mordowali działaczy polskiego podziemia niepodległościowego.

Działalność zbrojna Korczyńskiego nie miała żadnego znaczenia wojskowego, sprowokowała natomiast brutalne represje Niemców wobec ludności polskiej. Ludzie Korczyńskiego dopuszczali się ponadto zabójstw i rabunków na ukrywających się w okolicznych wsiach i kryjówkach leśnych Żydach. Z tego powodu w listopadzie 1942 r. miejscowa organizacja PPR wydała wyrok śmierci na „Grzegorza” oraz jego najbliższych współpracowników. Część z nich zlikwidowano. W odwecie w ciągu następnego kilku miesięcy kompani Korczyńskiego unicestwili większość grup zbrojnych GL oraz nieprzychylnych im działaczy z sekretarzem powiatowym PPR Janem Gruchalskim „Sokołem”. Korczyński wydał też rozkaz likwidacji ukrywających się w okolicy Żydów, którym zarzucił wspieranie „gruchalszczaków”. Łącznie komuniści na czele z Korczyńskim wymordowali we wsiach Ludmiłowka i Grabówka oraz leśnych bunkrach w okolicy co najmniej 100 osób, dzieląc się mieniem pomordowanych.

Metody działalności zbrojnej „Grzegorza” spowodowały, że jego najbliżsi współpracownicy z czasów walki z frakcją Gruchalskiego, stanowiący wiosną 1943 r. władze krańcickiej PPR: Aleksander Szymański „Ali”, Stanisław Kot „Szot”, Jan Sławiński „Tyfus” i Antoni Paleń „Jastrzab” wystosowali list do KC PPR z prośbą o usunięcie go z Lubelszczyzny. Motywowali to niekompetencją Korczyńskiego, stratami w szeregach GL, jakie wywołuje jego działalność, oraz mordowaniem Żydów. W rezultacie „Grzegorza” przeniesiono w Lasy Parczewskie (dowodzenie lubelską GL przejął Mykoła Demko *vel* Mieczysław Moczar), a jesienią 1943 r. do Warszawy. Wedle oficjalnej historiografii PRL pełnił on funkcję szefa Wydziału Operacyjnego Sztabu Głównego Gwardii Ludowej, 1 stycznia 1944 r. przemianowanego na Dowództwo Główne Armii Ludowej. Wątpliwe jest jednak, czy wydział ten w ogóle istniał. Wiadomo na pewno, iż Korczyński (podający się wówczas za majora, a potem podpułkownika) dowodził grupą zbrojną, do obowiązków której należała m.in. ochrona czołowych działaczy komunistycznych. Ludzie Korczyńskiego strzegli m.in. Franciszka Józwiaka, który obawiał się likwidacji przez ludzi Mariana Spychalskiego.

W czerwcu 1944 r. wobec konfliktu ówczesnego szefa Obwodu II (Lubelskiego) AL Demki-Moczara z grupą Leona Kasmana „Janowskiego” kierownictwo PPR podjęło decyzję do przeniesienia Moczara na Kielecczyznę. Na jego miejsce wysłano Korczyńskiego, który objął to stanowisko w pierwszym tygodniu lipca, na trzy tygodnie przed wkroczeniem Sowietów. 25 lipca 1944 r. oddziały AL „Grzegorza” we-

szły do Lublina. Korczyński, przedstawiający się już jako pułkownik, został pierwszym komendantem wojewódzkim MO i członkiem Wojewódzkiej Rady Narodowej. Od grudnia 1944 do kwietnia 1945 r. pełnił funkcję komendanta wojewódzkiego MO woj. warszawskiego. W czerwcu 1945 r. objął dowództwo grupy operacyjnej MO skierowanej do Gdańska, następnie został szefem tamtejszej KW MO. Wedle protokołów obrad KC PPR z maja 1945 r. szykował się wówczas do eksterminacji resztek ludności niemieckiej z wykorzystaniem pieców krematoryjnych.

8 czerwca 1944 r. Korczyńskiego przekazano do dyspozycji Rządowej Komisji do Walki z Bandytyzmem. W ramach nowych obowiązków skierowano go do zwalczania polskiego podziemia na Lubelszczyźnie, gdzie dopuszczał się pacyfikacji i zbrodni. W tym okresie jego najbliżsi współpracownicy z czasów działalności partyzanckiej w GL na Lubelszczyźnie (wówczas oficerowie WP, MO i UB) likwidowali świadków zbrodni Korczyńskiego i jego ludzi z lat 1942–1943, a także osoby, które interesowały się tymi wydarzeniami. Już wówczas organa bezpieczeństwa otrzymywały liczne sygnały dotyczące tej sprawy, nie podejmowano jednak w tym względzie żadnych kroków operacyjnych lub śledczych.

Sam Korczyński uczestniczył w I Zjeździe PPR (grudzień 1945 r.), na którym wybrano go na członka Komitetu Centralnego. W połowie marca 1946 r. objął funkcję wiceministra bezpieczeństwa publicznego. Podlegała mu też część działalności Informacji Wojskowej i Głównego Urzędu Cenzury. 22 lipca 1947 r. Grzegorz Korczyński otrzymał awans na generała brygady. 1 sierpnia 1947 r. został zastępcą dowódcy Grupy Operacyjnej „Wisła” do spraw bezpieczeństwa. Do jego kompetencji należała koordynacja działań pomiędzy jednostkami WP prowadzącymi tę operację a formacjami MO i UB.

Pomimo złożenia samokrytyki na sierpnio-wrześniowym Plenum KC (31 VIII – 3 IX 1948 r.) w ramach tzw. walki z prawicowo-nacjonalistycznym odchyleniem w partii Korczyńskiego usunięto z KC, a tuż po zakończeniu obrad odwołano z funkcji wiceministra. Przez blisko rok pozostawał formalnie bez przydziału. W sierpniu 1949 r. przeniesiono go do rezerwy. Mianowany dyrektorem administracyjnym w Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego, pracował na tym stanowisku do maja 1950 r. W tym okresie prowadził liczne poufne narady z byłymi towarzyszami z GL dotyczące działań operacyjnych i śledczych organów bezpieczeństwa w sprawie zbrodni na Żydach. Byli partyzanci ustalali też wspólną linię obrony. 21 maja 1950 r. Korczyński został aresztowany przez grupę operacyjną dowodzoną przez ppłk. Józefa Światłę i wtrącony na 4 lata do więzienia. 22 maja 1954 r., głównie za liczne zbrodnie na ukrywających się Żydach, otrzymał karę dożywotniego więzienia. 24 grudnia 1954 r. Sąd Najwyższy zmniejszył mu karę do 15 lat więzienia. Oprócz Korczyńskiego uwięziono część jego najbliższych podkomendnych.

W maju 1956 r. w związku ze zmianami w PZPR w wyniku nadzwyczajnego skrócenia kary Korczyński wyszedł na wolność. Wkrótce stał się jednym z najbliższych współpracowników Władysława Gomułki. Gomułka i Korczyński napisali memoriał do władz PZPR, w którym domagali się „rehabilitacji [Korczyńskiego], zwrotu legitymacji partyjnej, zadośćuczynienia wyrządzonych krzywd i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej winnych łamania praworządności” – czyli osób prowadzących

śledztwo i wydających wyroki w sprawie zbrodni GL na Lubelszczyźnie. Po październiku 1956 r. powołano specjalną komisję ds. wyjaśnienia sprawy Korczyńskiego kierowaną przez Franciszka Mazura. Materiały zebrane przez KC PZPR wskazywały, że wyroki w sprawie Korczyńskiego i jego towarzyszy były nieadekwatne do skali zbrodni. W rezultacie komisja Mazura, nie podważając najważniejszych ustaleń dotyczących przebiegu wypadków i zaniżając liczbę Żydów – ofiar GL, wniosowała o uchylenie prawomocnych wyroków w tej sprawie. Byli partyzanci GL z Lubelszczyzny byli instruowani przez KC PZPR, jak mają zeznawać (że rozkazy likwidacji wydawali nieżyjący dowódcy GL, że zabijano nie Żydów, lecz członków frakcji Gruchalskiego, że wcześniejsze zeznania były wymuszone biciem itd.), by uzyskać unieważnienie wyroku. Mimo licznych zabiegów sądowa rehabilitacja Korczyńskiego nie odbyła się.

W końcu listopada 1956 r. Grzegorz Korczyński został szefem Zarządu II (wywiadu) Sztabu Generalnego WP, a 20 lipca 1957 r. otrzymał awans na generała dywizji. Prowadził akcję rehabilitowania i zatrudniania w WP swoich byłych podkomendnych. Na III, IV i V Zjeździe PZPR (1959, 1964, 1968) wybierano go do KC. Był też posłem na Sejm III, IV, V kadencji, a od lipca 1965 r. wiceministrem obrony narodowej. 9 października 1968 r. mianowany generałem broni. Był też członkiem Rady Naczelnej i wiceprzewodniczącym ZBoWiD. Uznawany jest za jednego z głównych odpowiedzialnych za użycie broni wobec robotników w czasie wydarzeń grudniowych 1970 r.

Po zmianie ekipy rządzącej w marcu 1971 r. Korczyńskiego odsunięto od kierowniczych stanowisk w WP i wysłano jako ambasadora do Algierii. Zmarł tam 22 października 1971 r. w niejasnych okolicznościach. Trudne do zweryfikowania relacje wskazują na śmierć samobójczą spowodowaną załamaniem nerwowym i nadużywaniem alkoholu.

Korczyński był odznaczony m.in. Krzyżem Grunwaldu, Virtuti Militari IV i V kl., Orderem Sztandaru Pracy I kl., Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Lenina.

Źródła: AAN: t. os. 2979, zesp. 509, t. 29, 144; PZPR, t. 2935, Prokuratura Generalna, t. 736, 741, 4/605, 21/143, GL 191/XXII-2, Sprawozdanie „Korwety” o stanie ruchu komunistycznego, mkr. 423; Archiwum Polski Podziemnej, Kolekcja akt Barbary Bernatowicz-Mołojeć; AIPN, 00244/54, 01251/125, 660/444, 507/221, 0298/554; *Sprawozdanie z prac Komisji KC PZPR powołanej do wyjaśnienia przyczyn i przebiegu konfliktów społecznych w dziejach Polski Ludowej*, Warszawa 1983; *Protokół obrad KC PZPR w maju 1945 r.*, Warszawa 1992; *Tajne oblicze GL-AL, PPR. Dokumenty*, t. 1–3, Warszawa 1997–1999; G. Korczyński, *Akcja na Janiszów*, „Nowa Kultura” 1958, nr. 8; W. Czyżewski, *Barwy życia i walki*, t. 1–2, Warszawa 2000; E. Bryczek, *O Kainie i Ablu wspomnienia* (mps powielony, 1989); M. J. Chodakiewicz, *Narodowe Siły Zbrojne. „Ząb” przeciwko dwóm wrogom*, Warszawa 1999; *idem*, *Akcja specjalna NSZ na Lubelszczyźnie*, WPH 1993, nr 2–3; J. B. Garas, *Oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej 1942–1945*, Warszawa 1971; W. Namiotkiewicz, J. Michasiewicz, *Z kroniki życia i działalności Władysława Gomułki*, „Miesięcznik Literacki” 1984, nr. 7; *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, t. 3, Warszawa 1992, s. 292–193 i errata; Akta MBP i PZPR różnej proveniencji, zbiory autora.